Scenariusz teatrzyku

Teatrzyk na dobranoc: Pajacyk boi się ciemności

W ciemności Pajacyk słyszy wołanie i drapanie w okno, a sowa pomaga mu sprawdzić, co to jest, zamiast się chować.

Wiek
od około 3 lat

Czas trwania
około 7 minut, z rozmową po przedstawieniu około 15 minut

Postacie
3 pacynki: Pajacyk, Babcia, Sowa; do tego jedno dziecko jako Świetlik

Materiały
chusta jako kołdra, mała gałązka, mała przytulanka, włącznik światła albo lampka w zasięgu Świetlika

Przygotowanie

1 osoba: Pajacyk na prawej ręce, Babcia i Sowa kolejno na lewej, do tego jedno dziecko jako Świetlik. Przy dwóch osobach druga gra Babcię i Sowę i robi odgłos drapania.

Role

Pajacyk
śpiący, ale w ciemności trochę się boi

Sowa
w nocy nie śpi, jest spokojna i mądra

Babcia
kładzie Pajacyka spać i wraca, kiedy ją woła

Świetlik
dziecko, które na nasz znak gasi i zapala światło

Co będzie potrzebne

- chusta jako kołdra
- mała gałązka
- mała przytulanka
- włącznik światła albo lampka

Przygotowanie

Gałązkę opieramy o prawy brzeg sceny (patrząc od strony dzieci): tam jest okno Pajacyka. Chusta i przytulanka leżą za parawanem. Wybieramy jedno dziecko na

Świetlika i pokazujemy mu włącznik. Wcześniej sprawdzamy, czy po zgaszeniu światła w sali jest na tyle jasno, że wszystkie dzieci widzą pacynki.

Wskazówki do przedstawienia

1. Nigdy nie zaciemniamy sali całkowicie. Jeśli któreś dziecko zaczyna się bać, światło zostaje zapalone, a przedstawienie i tak działa.
2. Drapanie robimy paznokciem o ściankę parawanu albo o stół, a „hu-hu" wołamy w złożone dłonie.
3. Kiedy światło jest zgaszone, Pajacyk szepcze. Dzieci wtedy same zaczynają szeptać.
4. Sowa mówi powoli i nisko. Nigdy nie wyśmiewa Pajacyka.
5. Na koniec pasuje kołysanka, którą grupa już zna. Potem dzieci mogą od razu przejść do odpoczynku.

Tekst scenki

Wskazówki sceniczne są zapisane na szaro. Okrzyki dzieci to tylko podpowiedź: każda odpowiedź jest mile widziana.

Pajacyk wychodzi zza parawanu i ziewa.

Pajacyk: *(ziewa)* Raz, dwa, trzy… czy jesteście tutaj wy?

Dzieci: *Taaak!*

Pajacyk: Ojej, ale głośno! Jestem już bardzo śpiący. Bo jest wieczór. Babcia zaraz położy mnie spać.

Wchodzi Babcia.

Babcia: No, Pajacyku. Zęby umyte?

Pajacyk: Umyte!

Babcia: Piżama założona?

Pajacyk: Założona!

Babcia: To hop pod kołdrę. *(przykrywa Pajacyka chustą)* Dobranoc, Pajacyku. Śpij dobrze.

Pajacyk: Dobranoc, Babciu.

Babcia: Teraz zgaszę światło.

Babcia wychodzi. Dajemy Świetlikowi znak: światło gaśnie.

Pajacyk: *(szeptem)* Dzieci? Jesteście tu jeszcze?

Dzieci: *(szeptem) Taaak.*

Pajacyk: To dobrze. W ciemności jest tak… tak ciemno.

Wołamy cicho: „Hu-hu, hu-hu".

Pajacyk: *(zrywa się)* Co to było? Słyszeliście? Czy to duch?

Dzieci odpowiadają. Często niektóre znają głos sowy.

Dzieci: *Sowa!*

Pajacyk: Sowa? No, skoro tak mówicie… *(znowu się kładzie)*

Drapiemy paznokciem o ściankę parawanu: drap, drap.

Pajacyk: *(zrywa się)* A teraz? Coś drapie w okno! To na pewno potwór z długimi pazurami!

Dzieci reagują. Pajacyk nie ma odwagi sprawdzić.

Pajacyk: Schowam głowę pod kołdrę. Wtedy potwór mnie nie zobaczy.

Pajacyk znika pod chustą. Na brzegu parawanu siada Sowa.

Sowa: Hu-hu! Hu-hu! Kto tu leży i tak się trzęsie?

Pajacyk: *(spod kołdry, drżącym głosem)* Nikt. Nikogo tu nie ma.

Sowa: Ten nikt całkiem mocno się trzęsie. Dzieci, kto leży pod kołdrą?

Dzieci: *Pajacyk!*

Pajacyk: *(ostrożnie wygląda)* Och. Sowa. To ty tak hukałaś?

Sowa: Oczywiście. W nocy nie śpię i wołam moich przyjaciół. Przestraszyłeś się?

Pajacyk: Trochę. A w oknie jest jeszcze potwór. On drapie!

Sowa: Potwór? To zaraz sprawdzimy. Ale do tego potrzebujemy światła.

Pajacyk: Ale ja się nie odważę.

Sowa: Wiesz, Pajacyku: odwaga to nie znaczy, że człowiek się nie boi. Odważny jest ten, kto mimo strachu sprawdza. I zawsze można poprosić o pomoc. Ja jestem przy tobie, i dzieci też.

Pajacyk: Dzieci, jesteście przy mnie?

Dzieci: *Taaak!*

Pajacyk: To policzcie do trzech, a Świetlik zapali światło.

Dzieci: *Raz, dwa, trzy!*

Świetlik zapala światło. Pajacyk powoli patrzy w stronę okna, gdzie stoi oparta gałązka.

Pajacyk: Przecież to… gałązka!

Sowa: *(przesuwa głową gałązkę w tę i z powrotem)* To gałązka z jabłonki. Kiedy wieje wiatr, drapie w okno. Drap, drap.

Pajacyk: Żaden potwór, tylko gałązka! *(śmieje się)* Dzieci, a wy też kiedyś coś słyszałyście i nie wiedziałyście, co to jest?

Dzieci opowiadają.

Sowa: A co teraz pomoże ci zasnąć, Pajacyku?

Dzieci zbierają pomysły: przytulanka, małe światełko, piosenka, zawołać Babcię.

Pajacyk: Zawołam Babcię!

Sowa: Dobry pomysł. A ja lecę teraz do lasu. Dobranoc, Pajacyku! Hu-hu!

Sowa odlatuje.

Pajacyk: Baaabciu!

Wchodzi Babcia.

Babcia: Pajacyku, co się stało?

Pajacyk: Przestraszyłem się. Najpierw hukała sowa, a potem drapała gałązka. Ale sprawdziłem! Czy może się palić małe światełko?

Babcia: Oczywiście. Zostawię drzwi uchylone, wtedy wpadnie trochę światła z korytarza. A tu jest jeszcze twój zajączek. *(daje Pajacykowi przytulankę)*

Pajacyk: Dziękuję, Babciu. Zaśpiewasz mi jeszcze piosenkę?

Babcia: Jeśli dzieci zaśpiewają ze mną.

Wszyscy razem śpiewają kołysankę, którą grupa zna. Potem dajemy Świetlikowi znak: światło znowu gaśnie.

Pajacyk: *(szeptem)* Dobranoc, dzieci.

Dzieci: *(szeptem) Dobranoc, Pajacyku.*

Pajacyk kładzie się z przytulanką pod chustą. Babcia wychodzi. Światło znowu się zapala.

Po przedstawieniu: pytania do dzieci

- ✓ Co Pajacyk usłyszał w ciemności i co to było naprawdę?
- ✓ Co pomogło Pajacykowi być odważnym?
- ✓ Co wam pomaga zasnąć?
- ✓ Jakie odgłosy słychać w nocy na dworze?

Pasujące postacie: Pajacyk i Babcia z zestawu pacynek teatralnych, do tego pacynka sowy; pasuje też każdy inny nocny ptak, wtedy zmieniamy jego głos.
Pacynki teatralne w sklepie Daliono (sklep po angielsku)

✓ Do swobodnego użytku w przedszkolu, szkole i domu, także w zmienionej formie. Nie do celów komercyjnych. Licencja: CC BY-NC 4.0 · Pracownia Teatrzyku Lalkowego · Daliono